Nr 275. ROK 1835. WTOREK 1 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Eligiusza Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Samosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27"4"'.607	0°, 0	1"', 99	Wschodni słaby	Mgła	
30	12	4, 340	† 2, 1	2, 21	„ „	„ „	
	3	4, 240	† 2, 5	2, 32	„ „	„ „	
	9	4, 214	— 0, 8	1, 88	„ „	„ „	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzedowa

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież, naczynia mosiężne, i książki hebrajskie, będą dnia 4go grudnia r. b. o godzinie 10 rano w Sukiennicach M. Krakowa za monetę kurant publicznie sprzedane.

Kraków 27 listopada 1835 roku.

Dziarkowski Kom: Sąd.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

PETERSBURG 16 Listopada. Przez reskrypt Cesarski z d. 26 Października b. r. najprzew. biskup wikaryusz Warszawski Antoni ozdobiony został orderem ś. Anny 1 klassy, w nadgrodę szczególnych zasług poświadczonych przez Namiestnika w królestwie Polskiem.

Rada Państwa w połączonych departamentach praw i ekonomii, i na szczególnem zgromadzeniu, rozpatrzywszy przedstawienie rządzącego Senatu o prawie do szlachectwa, na mocy orderu Sgo Stanisława, i uznając postanowienie rządzącego Senatu w tym przedmiocie za słuszne, zgodnie z niem dała zdanie postanowić w uzupełnieniu artykułu 2232 układu ustaw stanu. 1) Że z liczby osób, które otrzymały order Sgo Stanisława w przeciągu czasu od roku 1815, po 17 listopada 1831 r., należy uznać za szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego tylko kawalerów 1széj klassy; osoby zaś ozdobione w tym okresie tymże orderem 2, 3 i 4 klassy nie mogą być do takowéj szlachty zaliczone. 2) Że wszyscy, którzy odebrali order S. Stanisława, po 17 listopada 1831 roku to jest: od dnia zaliczenia go w poczet orderów Cesarsko-królewskich orderów, lub takowe w przyszłym czasie otrzymają, chociażby z urodzenia swego nie należeli do stanu szlacheckiego, powinni być uznani wraz z potomstwem za szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego. Takowe zdanie rady państwa, N. Cesarz Jmć. raczył zatwierdzić w d. 30 września r. b.

W nocy dnia 1 b. m. umarł tu pierwszy viceprezes cesarskiej akademii nauk, znany z uczonych dzieł swoich o Rossyi, radca tajny Karol Storch, w 79 roku życia.

Od kilku dni mamy już w stolicy sanną drogę. Newa od tygodnia napełniona przechodzącą krą, dnia 2 b. m. z rana stanęła i przer-

wana między głównemi częściami miasta a wyspami kommunikacya, tegoż dnia przez ustawienie mostów przywróconą została. Przez ostatnie ośm dnì trwają tu mrozy od 6 do 10 stopni i wszystko zapowiada surową zimę.

Tygodnik Petersburgski pisze: »Professor Gruithausen z Monachium, ogłosił był niedawno, iż zebrał niezaprzeczone dowody, przekonywające, iż księżyc równie jak ziemia jest zamieszkana. Cała Europa odpowiedziała śmiechem na to twierdzenie bawarskiego astronoma, ale pan Gruithausen nie dał się tém odstręczyć, i okazał się niemniej stałym od Krzysztofa Kolumba, zapowiadającego istnienie nowego świata. Dzienniki niemieckie ogłaszają teraz wypadki postrzeżeń pana Gruithausen, łącznie z postrzeżeniami jego towarzysza, astronoma Sckröter, z których się okazują fakta następujące: 1) Że wegetacya roślinna rozciąga się na księżycu od 55 stopnia jego szerokości południowéj do 65⁰ szerokości półnoenéj; 2) Że od 50⁰ szerokości północnéj aż do 47⁰ szerokości południowéj, okazują się najwidoczniejsze znaki pobytu istot ożywionych, nakoniec; 3) Że wiele znaków przekonywa o znajdowaniu się nawet ludzi; gdyż widać jasno wielkie drogi rozchodzące się w licznych kierunkach, nadewszystko zaś wielki gmach murowany, pod samym równikiem położony. Okolice tego gmachu przedstawują widok ludnego miasta, przy którem znajdują się jakieś fortyfikacye, podobne do tego, co w języku naukowym nazywa się redutą gwiazdzistą, opatrzone rozchodzącemi się w kształcie rogów szańcami.»

Paryż 18 *Listopada.* Król Belgijski upadł wczoraj na schodach tuileryjskich i stłukł sobie kolano, Dziennik *Monitor* zapewnia, że uderzenie to nie jest niebezpieczne.

Niejaki La Riviere skazany został na śmierć przez sąd przysięgłych departamentu du Calvados, za zamordowanie matki, 18 letniéj siostry i 8 letniego brata swego. Ojciec obwinionego rozwiódł się z żoną z powodu złego jej prowadzenia się, i w innym zamieszkał domie, pomimo to jednak wiele jeszcze miał przykrości z jej strony do zniesienia. Syn jego, obwiniony, łat 21 liczący, widząc, że życie ojca ciągle jest przez postępowanie matki zatruwane, wpadł na myśl zamordowania matki, oraz siostry i brata swego, później oddania się pod sąd ażeby tym sposobem osłodzić życie ojca. Młody ten człowiek czytał coś o bohaterskich poświęceniach, i chciał je naśladować, lecz zaledwie dokonał zamiaru, gdy zgryzota sumienia i rozpacz odjęły mu wszelką odwagę, nie śmiał już stawić się przed sądem, lecz udał się do lasu, gdzie przez cały miesiąc, dręczony wyrzutami sumienia, żywił się dzikiemi owocami i korzeniami, nie mając smiałości odebrania sobie życia, ani stawienia się przed ziemskiemi sędziami. W końcu złapano go nad brzegiem morskim, dokąd się był udał w nadziei żywienia się morskiemi muszlami i wyrzuconemi zwierzętami. Przy inkwizycyi oświadczył że siostrę swoją zamordował dla tego, że ta dzieliła sposób myślenia matki, i do zatruwania życia ojca nie mało się przyczyniała. Że zaś i młodego brata swego zabił, to pochodziło z tąd, że ojciec bardzo tego chłopca lubił, więc zabijając go, chciał na siebie sciągnąć nienawiść swego ojca, ażeby ten widząc go na rusztowaniu nie miał powodu żałowania jego śmierci. Sąd przysięgłych zdumiony był tém fałszywem pojęciem złego i dobrego, pomimo jednak zręcznéj wymowy adwokata obwiniony na śmierć skazany został.

Madryt. Korpusy Karlistów pod dowództwem Quilera i Serradora zostające, zupełną poniosły klęskę, ostatni z tych dostał się do niewoli.

Hrabia Cartagena zapewnił wynagrodzenie 40,000 realów i uwolnienie od służby wojskowéj dla osoby, dostawiającéj żywo lub zabitego,jednego z czterech dowódzców Karlistówskich Lopeza, Ramona, Sarmienta lub księdza Areijo.

Migueliści robią w Genua przygotowania do wyprawy przeciwko Portugalii, ajenci ich mają mieć znaczne zasoby. Z liczby codziennie zaciągających się w Madrycie ochotników pokazuje się że 100,000 armija, bez poboru dokompletowaną będzie, tymczasem głoszą że jenerał Mina żąda odmiany wyroku nakazującego pobor zapełnienia 100,000 armii, to bowiem podług jego rapportu rozdrażni i tak już przeciwko rządowi oburzone umysły do najwyższego stopnia. Mina zakazał wydawać paszportów wszystkim osobom należącym do spisu wojskowego. Karliści wzięli w jednéj wsi o trzy mile od Barcelony odległéj, jednego dowódzcę gwardyi narodowéj do niewoli i 16,000 franków kontrybucyi na tęż wieś rozpisali, kolumna Karlistów obległa Esparaguerra; Casa Masena i Casa Brunel po wyjściu Krystynistów przez Karlistów spalone zostały. Dywizya angielska natomiast spaliła Lorenzo Moremys miejsce znakomite z dawania schronienia Karlistom.

Lizbona. Głoszą że Królowa użyła za ostrych wyrazów do niektórych ministrów, wskutku czego tylko Saldanha i Jervis w ministerstwie pozostać mają, miejsce zaś księcia Palmelli zajmie hr: Lavradio a miejsce p. Magalhaens p. Trigoro.

Książe Palmella złożył naczelne dowództwo armii.

Trzynaście osób otrzymać ma godność parów a 18 podniesione będą do stanu szlachty, pomiędzy temi niejaki p. Gomez de Castro, który przez szczęśliwe przedsiębierstwa w ostatnich latach zrobił pół milijona fs. majątku; oprócz tego 33 innych osób dostanie rozmaite ordery. Nowe nastąpić mające wybory są powodem do tych podniesień, rząd bowiem chce sobie zapewnić gorę nad przeciwném stronnictwem.

Wodonosze i robotnicy (Gallegos) od swego pochodzenia z Galicyi przezwani, są tutaj przez jednego Anglika do Jamaiki werbowani, ażeby na miejscu usamowolnionych Negrów przy plantacyach pracowali.

W Anglii istnieje sekta Metodistów którą dotąd za niegodną wzmianki uważano, dziś zaś czytamy w gazetach odezwę do ludu angielskiego, w któréj go wzywają do działania przeciwko sekcie Metodistów po całéj Anglii rozgałęzionéj, i do milijona osób liczącéj. Cała siła téj konfederacyi skoncentrowana jest w rękach pewnéj liczby starożytnych, ktorzy znowu od jednego naczelnika zależą. Starsi nikomu nie odpowiedzialni mają nieograniczoną władzę nad kościołami milijona mieszkańców, sprzeciwiających się braci mogą z towarzystwa wykluczyć i exkommunikować. Starsi wywierają także niemały wpływ na politykę, pod czas wyborów i innych sporów politycznych za zwyczaj wstrzymują się ze zdaniem swoim do końca i dopiero wpływem swoim upodobalny skutek wywierają. Teraz Metodyści wezwali naród do składek dobrowolnych gdyż w każdym większym mieście utworzyć mają publiczny komitet, który jawnie na świat polityczny angielski działać będzie.

Bruxella 15 *Listopada.* Podług nowego budżetu ministerstwa wojny, czynna armija belgijska liczy 45,981 żołnierzy.

Londyn. Duchowieństwo przy tutejszym kościele S. Pawła składa się z jednego dziekana z pensyą roczną 4000 fs. z 3 kanoników z pensyą po 2000 fs. z 12 podkanoników, z 26 prebendaryuszów i z 6 wikaryuszów.

Porta zajmuje obecnie bardzo politykę państw zagranicznych, zwłaszcza, że chce połączyć się siłą morską z Angliją i Francyą, przybycie Reschida Beja do Londynu w charakterze nadzwyczajnego posła, jest tego nowym dowodem.

Na przylądku dobréj nadziei trwają ciągłe niespokojności. Kafrowie mordują wszędzie osadników angielskich gdzie ich tylko zmódz mogą. Kapitan Alexander zniósł wprawdzie Kafrów w zaciętéj bitwie d. 12 sierpnia stoczonéj, ale porucznik Bailie przez nich w nocy napadnięty z całym oddziałem wyrżnięty został. Major Cox był zaproszony

do ułożenia się z Kaframi, lecz zaledwie przybył na miejsce wyznaczone, gdy przez tłumy uzbrojonych Kafrów, ze wszystkich stron otoczony został. Cox nie tracił odwagi, a groźna jego postawa zrządziła że naczelnicy Kafrów jemu się poddali.

Ateny 19 *Października*. Przed kilku dniami wpadli zbójcy (Korsarze) do kopalń Anabyssos zwanych, o 2 godziny tylko od Aten położonych i wymordowali urzędników dozorujących, stróżów i zabrali wszystko co im się tylko podobało. Temi dniami udał się kommissarz policyi z Aten na miejsce dla wyprowadzenia śledztwa. Naczelnik zbójców Theocharis zrabował niedawno kassę królewską w Phokis.

Bukarest 9 *Listopada*. Książe Miłosz przybył dnia 7 do Widdin. Baron Sakellario wyjechał tam natychmiast ażeby Miłoszowi uszanowanie złożyć. Ze strony hospodara upoważniony został pan Ghyka ażeby to samo uczynił. W Silistryi był Miłosz przez Rossyan bardzo swietnie przyjmowany.

Stambuł. Armija turecka wynosi obecnie 92,000 ludzi, z których 60,000 ze 150 działami i 50 haubicami stoi w Azyi. W Europie liczy artylerya turecka 482 dział, z tych 362 stoi w Stambule. Fregata tunicka która z posłem Beja przypłynęła do Stambułu, gotuje się wraz z uzbrojoną flottą turecką do powrotu do Tunis, wszelkie więc jest podobieństwo że Sułtan państwo to do uległości przywrócić zamierza.

Tłómaczenia się Mehmeda Alego z powodu stosunków pomiędzy nim i Tafylem Bussy a powstańcami Albanii istniejących, nie znalazły tu wiary, gdyż czyny za jawnie przeciwko niemu mówią. Tafyl Bussy podług najnowszych wiadomości znajduje się w Retimo pod opieką baszy; i ma zawsze na swoje rozkazy okręt w pogotowiu, ażeby po odebraniu zlecenia na nowo powstanie formować, nadto przywiezione ze Skodryi przez Wassafa Effendego wywody słowne, z tamecznej szlachty spisane, są tak ważne, że za pomocą tych Porta wszystkie rozgałęzienia spisków Mehmeda Alego z nieprzyjaciołmi państwa dojść może. Mehmed Ali przybrał wprawdzie teraz inny ton, gdyż powstanie w Albanii zostało przytłumione, a skutek jego wyprawy do Dieddas jest bardzo wątpliwy, porta wszakże się więcéj uwieść nie pozwoli, zna ona dobrze zamiary i dążność tego usychającego książęcia, ale z jego życiem obali się niewątpliwie i jego sklejone państwo.

W Adryanopolu przygotowano się do bardzo swietnego przyjęcia księcia Miłosza, ale książe podróż swoją w innym kiernnku przedsięwziął. *GW.*

Doniesienie.

Na wielokrotne żądanie wyszło z druku dzieło *Kucharz doskonały*, przez J. S. jednego z najsławniejszych kuchmistrzów Europejskich wydane. — Zawiera ono wszystkie przepisy, spostrzeżenia i sposoby do ukształcenia się w sztuce kuchmistrzowskiéj. Wiele już w téj materyi pisało, ale nikt nie mógł z tych przepisów korzystać, nie znalazłszy w nich dokładnego wyrażenia proporcyi wchodzących artykułów do potraw, onych przysposobienia i stosownego uwarzenia, aby oczekiwanemu smakowi odpowiadały. — Co do niniejszego dzieła, tak jest ułożone, iż najdokładniej we wszystkim zamiarowi swemu odpowiada i prawdę mówiąc jest wielkim dobrodziejstwem nie tylko dla kuchmistrza i gospodyni, ale też dla cukiernika i wybornego pasztetnika. — Kosztuje tylko złp. 8 i gr. 10, sprzedaje się w księgarniach PP. Friedleina, Czecha, Kocha i Grabowskiego, oraz w handlu P. Chłaski. (3r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 30 *do* 1 *Grudnia*

Culgeer Wilhelm z Pruss, Kossowska Józefa, Grzeliński Jan, Zubrzycki Józef, Bieliński August, wszyscy z Polski, Russocki Kajetan z Galicyi, Budzkiewicz Adeodat X. Prowincyał Augustyanów z Polski.